

Seria: Profesorki Super-Babki

Odcinek nr: 92

HALINA DUTKIEWICZ

nauczycielka gry na fortepianie.



Polecana/omawiana książka:

Paweł Kwiatkowski: Z czym do mnie przyszedłeś. Wspomnienie o Halinie Dutkiewiczowej (1923 – 2008). Wydawnictwo Poznańskie Sp. z o.o., Poznań, 2015.



**Żyjemy w czasach, gdy ludzie bardziej cenią
aktora grającego pianistę niż samego pianistę.**

znalezione w internecie

Bohaterką kolejnego odcinka jest Pani Halina Dutkiewicz (w tytule nazwana Dutkiewiczową), która przez wiele lat była nauczycielką gry na fortepianie w różnych szkołach muzycznych w Poznaniu. Mamy już w serii Bohaterki związane z muzyką (odcinki nr 26, 27, 32, 33, 40, 78 oraz 79) - kompozytorki, śpiewaczki operowe, grające na różnorodnych instrumentach. Tu mamy Panią Profesor szkoły średniej. Wychowała rzesze ludzi wrażliwych na piękno muzyki. To absolutna rzadkość, aby profesorka ze szkoły średniej miała swoją książkową biografię, ale mamy jednak w serii takie odcinki: 16, 24, 28 i 53 (dotyczące zakonnice – profesorek ze szkół średnich, przy czym Urszula Ledóchowska prowadziła zajęcia także w seminarium nauczycielskim języków obcych).

Poznań znany jest z dwóch chórów chłopięcych, opery i wielu orkiestr. Generalnie Wielkopolska ma ogromne tradycje¹ muzyczne, hasło na cytowanej stronie „**wszyscy gramy i śpiewamy**”. To zatem jeden z regionów rozśpiewanych jak Śląsk, Mazowsze, Kujawy... To generalna rola szkół muzycznych i ich nauczycieli, aby rozśpiewać jak najszersze rzesze obywateli, uwrażliwić ludzi na piękno muzyki i szlachetne spędzanie czasu – samemu muzykując lub uczestnicząc w koncertach. Oczywiście, dobrze jeśli absolwenci zostają sławni na całym świecie, ale czy jest to najważniejsze?

Nasz Bohaterka nie wychowała jakichś celebrytów, muzycznych idoli, ale miała powszechny szacunek i uznanie u wszystkich wychowanków. Dobry nauczyciel to skarb.

Sama miała wybitnego nauczyciela gry na fortepianie tj. Stanisława Szpinalskiego – ucznia Ignacego Jana Paderewskiego, laureata II nagrody na **I Festiwalu Chopinowskim** w Warszawie, a potem będącego jurorem tegoż festiwalu w latach 1949 oraz 1955². To było jeszcze w Wilnie, gdzie mieszkała Jej rodzina. Wielu Wilniuków osiadło w Toruniu, Gdańsku czy właśnie w Poznaniu. Nasza Heroina studiowała po wojnie w Poznaniu w PWSM im. Karola Szymanowskiego – tzn. w latach 1948-1954. Jej nauczyciele to m.in.: Tadeusz Szeligowski³, Zofia Romaszkowa⁴ oraz Adam Rieger⁵. Dlaczego 6 lat studiów, bo dorabiała sobie jako studentka pracą! To samo odkrył eseista w historii swego ojca, który na rok przerwał studia, aby zgromadzić oszczędności na dalsze lata. Mój ojciec dorabiał kreśleniem rysunków, Ona nauką gry na fortepianie w średniej szkole muzycznej (profesorka muzyki, profesorka fortepianu) w Poznaniu. Zatem to jakby model studiów

¹ <https://kulturaupodstaw.pl/choralistyka-i-orkiestry-dete-w-wielkopolsce-czyli-wszyscy-spiewamy-i-gramy/>;

² <https://chopin2020.pl/pl/news>; festiwal z roku 2020 został przesunięty na 2021.

https://pl.wikipedia.org/wiki/XVII_Mi%C4%99dzynarodowy_Konkurs_Pianistyczny_im._Fryderyka_Chopina; w Wikipedii – wszystko o poprzednim festiwalu. Przewodnicząca Jury Pani Profesor Katarzyna Popowa-Zydroń z Akademii Muzycznej z Bydgoszczy (ur. w Bułgarii, w Sofii).

³ https://pl.wikipedia.org/wiki/Tadeusz_Szeligowski - muzyk, kompozytor (dr prawa UJ).

⁴ <http://worldcat.org/identities/lccn-no96054826/>; etudy dla dzieci, opracowania Pani Zofii Romaszkowej.

⁵ https://pl.wikipedia.org/wiki/Adam_Rieger; o muzyku (pracował m.in. w szkołach muzycznych w Grodnie i Wilnie..

naprzemiennych. Zdobyła praktykę, co przyczyniło się, że w dalszej karierze była idealną nauczycielką (profesorką szkoły średniej).

Polecana książka ma 158 stron, grube, twarde okładki, papier jest kremowy, dość gruby (typu: *'Munken print cream 15'*). Książka zawiera wiele czarno-białych ilustracji: zdjęć rodzinnych, szkolnych np. w salach szkolnych, przy fortepianie, miejsc, budynków, dokumentów, fragmentów listów itd. Jest podzielona na kilka części/rozdziałów. Nie są one numerowane, ale zaczynają się od nowej strony nieparzystej, gdzie jest tylko i wyłącznie tenże tytuł rozdziału. W treści mamy wywiady z Bohaterką, Jej córką, znajomymi, uwagi historyczne oraz komentarze autora książki, który był uczniem w szkołach, gdzie pracowała Pani Halina Dutkiewicz w tytule, a pierwsze jego słowa stanowią ulubiony Jej zwrot, pytanie zadawane na początku indywidualnej lekcji z uczennicą lub uczniem. Na kartonowej okładce jest obwoluta ze skrzydełkami, na przedniej stronie jest zdjęcie Bohaterki i Jej młodszego brata na przejażdżce rowerowej w okolicach Wilna. Tylna część obwoluty zawiera informację o książce, a także zamieszczono kilka zdjęć Bohaterki w tym jedno kolorowe, zatem pod względem edytorskim książka jest niezwykle starannie wydana, przez Wydawnictwo Poznańskie (Sp. z o.o.). Przy czym - jak podano na odwrocie wewnętrznej stronie tytułowej - dokonano tego we współpracy z Towarzystwem Miłośników Wilna i Ziemi Wileńskiej. Być może, poszerzyło to krąg czytelników.

Życiorysy Bohaterek naszej serii to jakby kamyczki w mozaice, (z perspektywy czasu) wyłania się z nich obraz świata i Polski. Schematy powtarzają się – nasze Bohaterki zwykle to **prawdziwe bohaterki**, postacie wybitne. Na ich tle widzimy tchórzy, zwykłych szaraków i zdrajców (zwłaszcza we wrześniu i październiku 2020).

Ona urodziła się w 1923 – tzw. Pokolenie Kolumbów. Polska trwała zaledwie 5 lat po zrzuceniu jarzma niewoli, a im wydawało się jakby tak było dziesiątkami lat!! Rodzina była w swych korzeniach ziemiańska, zatem dwory – a raczej zwykły dom w Żudziszkach,

który wybudował Jej ojciec Michał Kondratowicz. Potem jest zdjęcie kamienicy w Wilnie przy Wileńskiej 23, gdzie rodzina się przeniosła – ‘informacja’ dopowiada iż **dziś** jest tam Konsulat Australii!! Zatem to piękny i funkcjonalny budynek (zobaczmy - str.64). Na stronie 73 – data na zamieszczonej fotografii: **16 czerwiec 1939** – Wieliczka, zapewne jedna z ostatnich wycieczek szkolnych. Potem wakacje i wojna. W podpisie mamy: „elitarna szkoła sióstr nazaretanek”, zdjęcie jest przeurocze, eleganckie, czy nawet wyszukane stroje lub mundurki szkolne, oryginalne kapelusiki na głowach ...

Podstawa Jej osobowości to kochająca się rodzina (2 braci), dobra szkoła, pasja, sport (siatkówka, rowery). Jest wiele informacji o całej rodzinie z czasów jej dzieciństwa ... A także, o powojennych i wojennych losach krewnych i znajomych.

Wojna, ... co robi nasza Bohaterka? Wstępuje do AK, Jej szef Leon Tejwan aresztowany przez Stalinowców, zesłany do Workuty, w tzw. *Republice Komi* w komunistycznej Rosji, jest jego zdjęcie w polskim mundurze oraz na zesłaniu. Ona, między innymi, przenosiła broń. Nie została złapana, mimo jednego zatrzymania przez niemiecki patrol. Nie zrewidowano podejrzanej (tzn. właśnie Jej) do końca, nie otworzyła futerału na skrzypce, a tam właśnie miała pistolety. O tym okresie opowiada córka Heroiny Maria Dutkiewicz-Schmidt. Jest też zdjęcie Bolesława Borejszy przyjaciela Haliny z Wilna, zesłany na Sybir, wyszedł z Armią Andersa na szlak bojowy tej formacji wojska polskiego. Na jednym oku ma czarną opaskę. Kula zniszczyła oko i utkwiała gdzieś pod czaszką. I tak nosił ją do końca życia. Kolejne zdjęcie pokazuje go w dorosłym wieku z rodziną we Francji.

Str. 97 – kolejne rewelacyjne zdjęcie, klasa maturalna - rok 1940. Po 1939 roku Wilno przyłączono **na chwilę** do niepodległej LITWY. Którą to – z kolei - ZSRR zajął w dniu **16 czerwca 1940** i utworzył Socjalistyczną Republikę Litewską! Potem podbili ją Niemcy!! Zdjęcie wykonano pewnie w maju (bo Hitlerowcy zamykali szkoły), jedna z koleżanek Halina Chmielewska (wtedy Sienkiewicz) też potem (po wojnie) osiadła się w stolicy Wielkopolski – przyjaźń

przetrwiała. Szef z AK (Leon Tejwan – 1914-2010) przeżył, wrócił, skończył Politechnikę Warszawską i w Warszawie założył rodzinę i tam pracował... Dożył prawie stu lat.

Po wojnie – Poznań. Tu się wykształciła i pracowała przez całe życie. Wydaje się takie *zwykłe*, powojenne losy. No właśnie, czy tak możemy sobie mówić: *zwykłe*.

Mieszkała w Poznaniu na ul. Litewskiej 17 – niezły numer. Jak pisze córka, była super mamą, super rodzicem razem ze swym małżonkiem. W 1966 rozpoczęła pracę w Szkole Chóralnej Jerzego Kurczewskiego, czyli Szkole Muzycznej I stopnia im. Karola Szymanowskiego. W latach 1965-1967 była organistką w Państwowej Filharmonii w Poznaniu. Pracowała także okresowo w Państwowej Średniej Szkole Muzycznej (str. 16-17). Pracowała także krótko w Akademii Muzycznej, w **Instytucie Sztuki Ludowej** jako *tran-skrybentka* pieśni ludowych, to szkoła miłości do Polski oraz do ludowości. Chodziło pewnie o *'wymyślanie'* nut do nagranych archiwalnych utworów (granych przez zespoły ludowe) na różnych nośnikach. Pracowała także przez 10 lat, popołudniami w Ognisku Muzycznym. Okresowo też w Szkołach Muzycznych (w Poznaniu) im. Karola Kurpińskiego oraz Fryderyka Chopina. Lubiła Bacha, Mozarta oraz Beethovena [...] Chopina, Schumanna oraz Czajkowskiego (str.19). Bardzo lubiła chodzić na koncerty we wszystkich instytucjach i salach Poznania. Relacjonowała i omawiała Konkursy Chopinowskie w Warszawie ze wszystkimi swoimi uczniami, zachęcała ich do słuchania popisów uczestników, wirtuozów z całego świata. Chyba tylko radio to transmitowało.

Była jednym z założycieli **Towarzystwa Miłośników Wilna i Ziemi Wileńskiej** w Poznaniu. Działała też w pierwszej Solidarności. Rodzina eseisty pochodzi z Kresów – rodzice chodzili na spotkania Towarzystwa Miłośników Lwowa i Kresów Wschodnich (bratnia organizacja). Teść brata eseisty pochodził z Lidy (dziś Białoruś), ale przyłączył się do Lwowiaków. Sąsiadka nasza w Bydgoszczy była z Wilna... To bardzo szlachetne organizacje nakierowane na przypominanie, propagowanie, poznawanie (historii i teraźniejszości), a także ewentualną pomoc ludziom w potrzebie

mieszkającym dziś na tych terenach. Odróżniają się istotnie od Niemieckich ziomkostw... Ten rys jest szczególnie warty podkreślenia. Po wojnie pod presją i na rozkaz Stalinowców, co zaaprobowali **alianci**, przeprowadzono „ujednoczenie etniczne”, choć było to po części „ethnic clearance” – czyli (‘czystki’) wywózki na Sybir oraz zorganizowane mordowanie np. na Suwalszczyźnie. Przede wszystkim zmuszono Polaków do przesiedlenia się do Polski, a Niemców do Niemiec... Eseista był w Wilnie wielokrotnie ok. 10 razy, w tym 2 razy na konferencjach naukowych. Obecnie na szczęście coraz lepiej nam się z Litwinami współpracuje.

Jako muzyk – jak pisze córka – nasza Bohaterka nigdy nie koncertowała sama, miała pewną *blokadę*, ale często grywała jako ‘tło’ innym artystom, śpiewającym lub grającym na wiodącym instrumencie !! W tym osiągnęła mistrzostwo. Środowisko muzyków, nauczycieli i inteligencji poznańskiej stworzyło towarzyski klub muzyczny, gdzie koncertowało się w małym, kameralnym gronie znajomych i fanów muzyki. To niestety jakiś inny bajeczny, czy wręcz mityczny Poznań.

Polecam książkę, poprzez postać Bohaterki można prześledzić losy naszej ojczyzny od II Rzeczypospolitej, poprzez okupację, socjalizm do dzisiejszej Polski. Można także zauroczyć się losami Bohaterki oraz zastanowić się jak walczyć o normalny, szlachetny świat, który Ona w przeuroczym stylu prezentuje.

LITERATURA DODATKOWA

1. Paweł Kwiatkowski: *Tajemnice artystów i ich dzieł*, Wydawnictwo Arkady, Warszawa, 2012.
2. Stuligrosz, Stefan: *Piórkiem Słowika: o najbliższych, Poznaniu, muzyce i drogowskazach życia*. Media Rodzina, Poznań, 2010.
3. Gryczyński, Michał, and Stefan Stuligrosz. *Piątka z Wronieckiej oraz Wspomnienie prof. Stefana Stuligrosza*. Księgarnia Św. Wojciecha, 1999.

ZDJĘCIA PRZY OKAZJI

Wilno – miasto młodości i edukacji naszej Bohaterki





Katedra Wileńska
inne zdjęcia Wilna (poprzednio były np. w odc. 4, 15, 54 oraz 71).





Król Litwy Mendog



Litewskie Muzeum Narodowe w Wilnie (dawny Nowy Arsenał)



Okolice Uniwersytetu



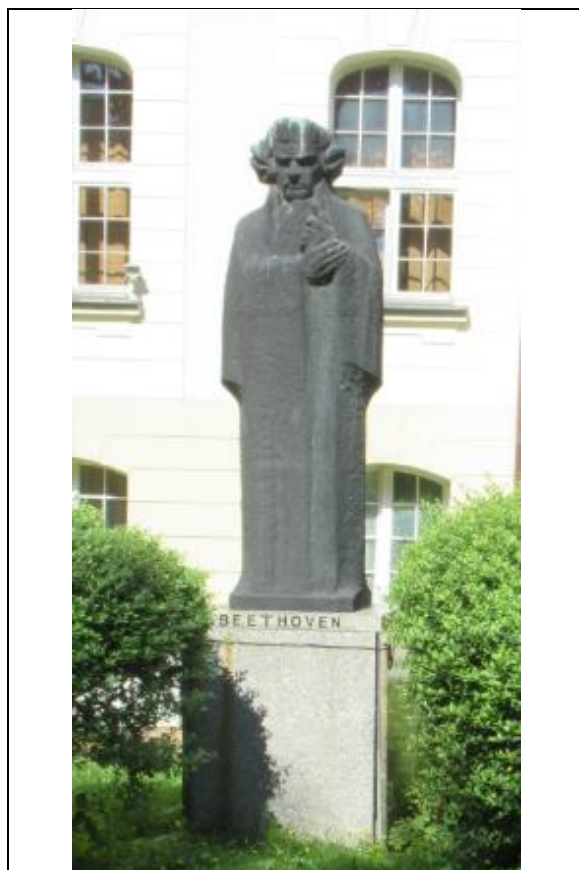
Opuszczamy Wilno ...

BYDGOSZCZ

Murale: na klubie muzycznym
oraz
w pobliżu Akademii Muzycznej w Bydgoszczy







Kompozytorzy:

Ludwik Beethoven, Igor Strawiński
Ludomir Różycki, Antonin Dwořák; park
w Bydgoszczy w parku w pobliżu Filharmonii.

Brodnica



Popiersie Chopina w Parku przylegającym do Pałacu Anny Wazówny. Niedaleko leży Szafarnia, gdzie młody Fryderyk spędzał letnie wakacje, słuchając okolicznych zespołów ludowych.

Toruń



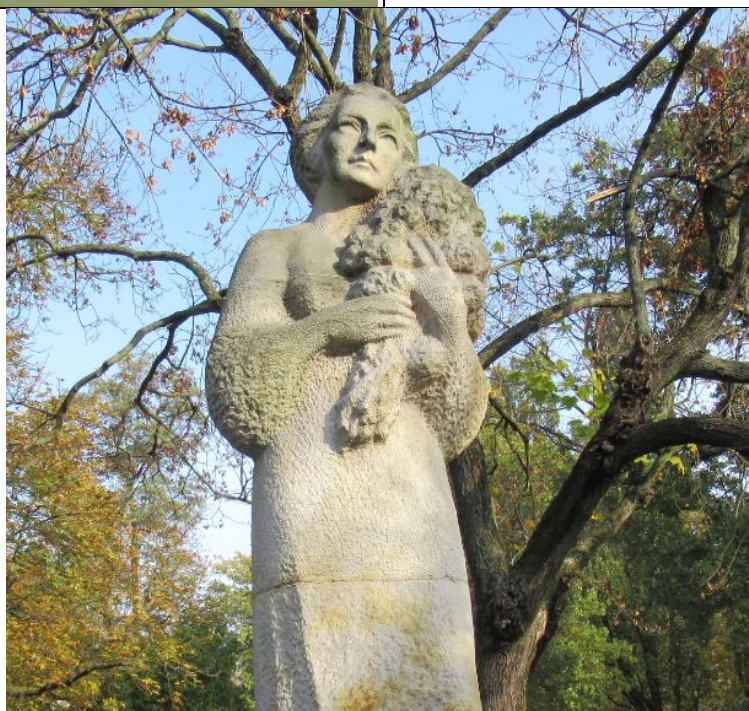
Dom, w którym mieszkał Fryderyk Chopin
po prawej, na rogu dwie tablice pamiątkowe.



W tle, w oknie budynku (za szybą) znane zdjęcie dojrzałego Mistrza Fortepianu



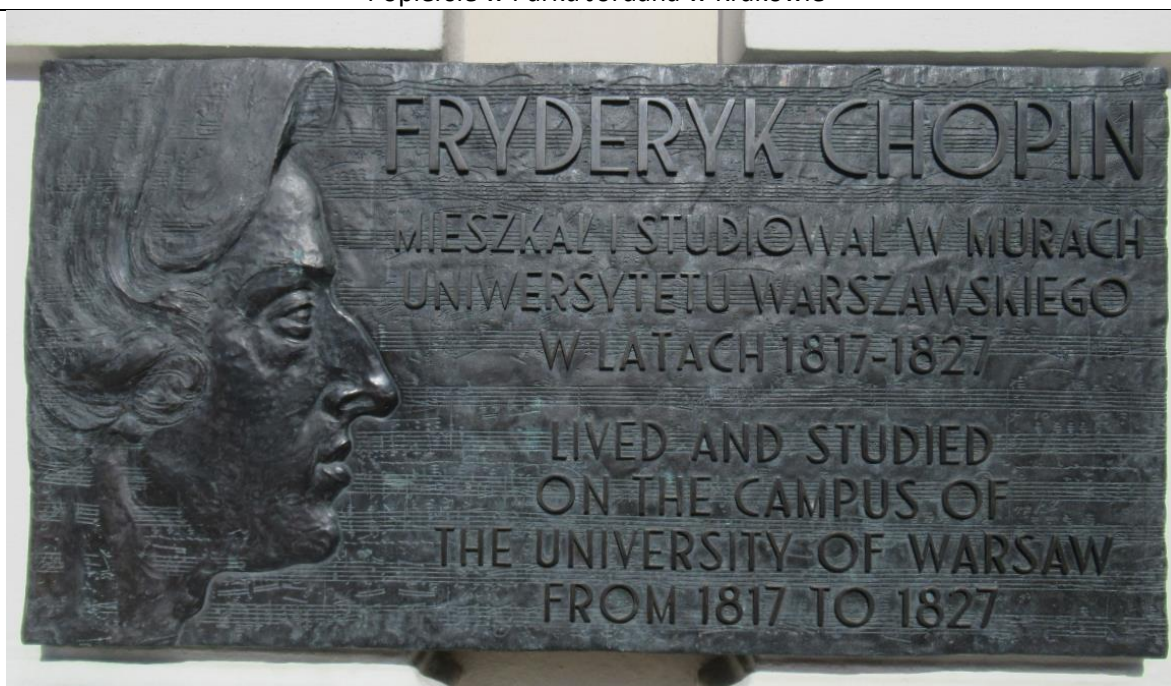
Słup ogłoszeniowy w Toruniu. Przez Toruń Fryderyk Chopin jeździł do dworku w Szafarni. Tam słuchał polskiej muzyki ludowej. Dziś w Pałacu jest ośrodek, gdzie odbywają się kursy mistrzowskie.



Pomnik Grażyny Bacewicz – genialnej skrzypaczki i kompozytorki w Bydgoszczy



Popiersie w Parku Jordana w Krakowie



Tablica pamiątkowa przy wejściu głównym do Uniwersytetu Warszawskiego.



Pomnik w Lipsku



Rzeźba w Linzu – ulubieni twórcy muzyki – idole naszej Bohaterki

Dożynki we Wiedniu



Lokalne rozegrane i rozśpiewane środowisko z małych „ojczyzn”





Poznań

miasto gdzie nasza BOHATERKA pracowała przez długie lata



Szkoły średnie w Poznaniu – budynki sprzed wojny, może w tej szkole pracowała?



Przepięknie odnowione przedwojenne budynki szkolne przy **ul. Cegielskiego** w Poznaniu.



Analizując zdjęcie z książki – wydaje się iż to ten sam budynek, zgadza się też adres (strona 18).









Popiersie Fryderyka Chopina
w Poznaniu.

Zdjęcia wykonał eseista Stan Zawiślak.